

„Węże” dla najgorszych polskich filmów

2 kwietnia 2012

Ogłoszono wyniki głosowania w pierwszej edycji „Węży”. Jest to polski odpowiednik amerykańskich „Złotych Malin”. Kilkudziesięciu dziennikarzy dokonało wyboru tego, co najgorsze w polskiej kinematografii w ubiegłym roku.

Za najgorszy polski film w 2011 roku uznano „Wyjazd integracyjny” Przemysława Angermana. Tym samym otrzymał on główną nagrodę „Wielkiego Węża”. Jan Frycz za swoją rolę w tym filmie uzyskał nagrodę w kategorii „występ poniżej godności”.

Film Jerzego Hoffmana „1920 Bitwa Warszawska” doczekał się największej ilości wyróżnień. Natasza Urbańska została najgorszą aktorką, a sekwencja z karabinem maszynowym z jej udziałem zwyciężyła w kategorii „żenująca scena”. Również scenariusz Jerzego Hoffmana i Jarosława Sokoła uznano za najgorszy.

Z kolei „Weekend” zwyciężył w kategorii „komedia, która nie śmieszy”. Cezary Pazura za swój debiut reżyzerski dostał nagrodę w kategorii „najgorszy reżyser”, a występującego w „Weekendzie” Pawła Małaszyńskiego uznano za najgorszego aktora.

Opracowanie: Tomasz Kłusek

Źródło: [Lewica](#)